

Jacek Wojtysiak

Wojciech Chudy (1947-2007)

Analiza i Egzystencja 8, 143-145

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IN MEMORIAM

WOJCIECH CHUDY
(8 XII 1947 – 15 III 2007)

20 III 2007 roku społeczność uniwersytecka KUL pożegnała Profesora Wojciecha Chudego – wybitnego i wszechstronnego filozofa-humanistę, erudyte, etyka-personalistę, pedagoga, społecznika, publicystę. A przede wszystkim wspaniałego człowieka, który – zawsze przyjazny wobec ludzi – świadczył o człowieczeństwie pomimo choroby i niepełnosprawności.

Meandry życia uniwersyteckiego sprawiły, że prof. Chudy, choć główne tytuły naukowe osiągnął na Wydziale Filozofii KUL, nigdy tam etatowo nie pracował. W latach 1988–2000 był zastępcą dyrektora Instytutu Jana Pawła II i zastępcą redaktora naczelnego kwartalnika „Ethos”. W 1996 roku otrzymał Katedrę Filozofii Wychowania w Instytucie Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych KUL, gdzie m.in. opracował filozoficzne podstawy personalistycznej pedagogiki oraz teorii niepełnosprawności. W latach osiemdziesiątych aktywnie uczestniczył w działalności opozycji demokratycznej (m.in. redagując pismo „Spotkania”) oraz w ruchu „Solidarności” (m.in. głosząc w Gdańsku wykłady z filozofii klasycznej dla działaczy związkowych). Przez wiele lat był też współpracownikiem społecznej niemieckiej fundacji GFPS – Stowarzyszenia na rzecz Popierania Pobytu Polskich Studentów w RFN. Laureat wielu wyróżnień, z których najważniejszym jest – przyznany pośmiertnie przez prezydenta RP – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Twórczość Wojciecha Chudego jest ogromna. Opublikował kilkanaście książek, a jego bibliografia ściśle naukowa obejmuje ponad 300 pozycji (przypuszczam, że pełna bibliografia, uwzględniająca także publicystykę, może liczyć co najmniej dwa razy tyle). Podzielić je można na specjalistyczne rozprawy z zakresu filozofii teoretycznej (głównie epistemologia i metafizyka), artykuły z filozofii praktycznej (głównie etyka, filozofia człowieka, wychowania, społeczeństwa) oraz teksty publicystyczne i popularyzacyjne. Te ostatnie rozciągają się między biegunem proble-

matyki religijno-moralnej a biegunem problematyki społeczno-politycznej. Chudy regularnie uprawiał rzadki gatunek, jakim jest felieton filozoficzny. Część z jego felietonów i esejów zebrano w kilku tomach, z których pierwszy nosi tytuł *W lupinie orzecha, czyli filozofia bez przesady* (1992), a ostatni *Drugie śniadanie u Sokratesa* (2004). Temperament i „kościć” polityczny Autora najlepiej oddaje zbiór *Skosem w prawo. Między polityką a metafizyką* (1999).

Z bogatej tematyki poruszanej przez Wojciecha Chudego ograniczę się do czterech wątków: dwóch przedmiotowych (świadomość, kłamstwo) i dwóch osobowych (Hegel, Wojtyła).

Chudy był znawcą filozofii podmiotu (świadomości), którą nazywał filozofią refleksji. Umieszczał ją jednak w szerszej perspektywie tomistycznej filozofii bytu. W swej rozprawie doktorskiej (wydanej w 1984 r. pt. *Refleksja „in actu exercito” i jej funkcja w poznaniu metafizycznym*) wykazał, że problematyka refleksji była obecna już w pismach Tomasz z Akwinu; Tomasz rozumiał ją jednak przede wszystkim jako refleksję towarzyszącą przedmiotowo nastawionym aktom podmiotu. W rozprawie habilitacyjnej (*Rozwój filozofowania a „pułapka refleksji”. Filozofia refleksji i próby jej przewyciężenia*, 1993) Chudy prześledził rozwój paradygmatu podmiotowego w filozofii: od Kartezjusza do Derridy. W konkluzji stwierdził, że paradygmat ten sam siebie sfalsyfikował, wykazując własną nieefektywność. Z drugiej jednak strony dzięki niemu można dowartościować w tradycyjnej metafizyce osoby nieredukowalny aspekt podmiotowości i duchowości (wnętrza), których ostoją jest właśnie ludzka zdolność do refleksji.

Kluczowym etapem rozwoju paradygmatu refleksyjnego była, według Chudego, filozofia Hegla, którą określał jako „system zontologizowanej refleksji” i „zamykanie nurtu filozofii refleksji”. Nic więc dziwnego, że Chudy – jeden z rzadkich w Polsce znawców pism Hegla – poświęcił mu swoje wieloletnie prywatne seminarium oraz cykl wykładów na UMCS. Uważał, że znajomość tej filozofii pozwala na nowo przemyśleć pewne wątki metafizyki tomistycznej oraz lepiej zrozumieć stan współczesnej humanistyki. Niestety, ten aspekt badań Chudego nie zawsze był należycie doceniany w jego macierzystym środowisku.

Oczywiście, całkiem inaczej przyjmowano Chudego fascynację myślą Karola Wojtyły i Jana Pawła II. Chudy był wybitnym znawcą tej myśli, traktując ją przede wszystkim jako swoistą syntezę (tomistycznej) filozofii bytu oraz (fenomenologicznej) filozofii podmiotu. Synteza ta, którą kontynuował, zaowocowała KUL-owską wersją personalizmu, propagowaną przez ks. prof. Tadeusza Stycznia i jego uczniów. Jej specyfikę stanowiła, dobitnie broniona przez Chudego, teza o aksjologicznym wymiarze prawdy: odkrycie prawdy tak mocno wiąże człowieka od wewnątrz, że rodzi świadomość ludzkiej godności i przynależnych do niej powinności.

Prawdopodobnie przekonanie o aksjologicznym wymiarze prawdy oraz realia polityczne, w których przyszło Mu żyć i walczyć, sprawiły, że Wojciech Chudy zainteresował się sposobami jej naruszania, czyli szeroko rozumianą problematyką kłamstwa. Problematyką tą zajmował się przez cały czas swej pracy akademickiej, co zaowocowało unikatową w świecie monografią pt. *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw* (2003). Praca ta, dzieło życia Autora, stanowi wielką, interdyscyplinarną syntezę wiedzy o kłamstwie. Znamienne, że nie jest ona jego ostatnim słowem na ten temat. Pośmiertnie ukazały się dwa tomy *Eseju o społeczeństwie i kłamstwie*. Poza tym wkrótce wyjdzie (w serii „Myśli i ludzie”) książka o Karolu Wojtyłe, której jest współautorem, a także własny zarys filozofii wychowania. Nie zdążył opracować książki o Heglu. Dzieło przerosło życie.

Jacek Wojtyśiak